KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Grudnia. — Rok 1851. Wtorek. № 340. Jutro, ŚŚ. Adama i Ewy. Wigilja Bożego Narodzenia.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga* dnia 1 (13) Grudnia. — Dziś, Sir *Hamilton Seymour*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Królowej *Angielskiej*, miał zaszczyt być przedstawionym JJ. CC. WW. Wielkim Xiążętom Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi.

Pojutrze, w Kościele Śgo DUCHA po-*Popaulińskim*, jako w uroczystość Narodzenia PANA Naszego JEZUSA CHRYSTUSA, odbywane po Nieszporach solennych zwykłe śpiewy, *Pasterką* zwane, dla ważnych przyczyn, *na przyszłość zniesione zostały*.

Najjaśniejszy PAN, w skutek przedstawienia Rady Znaku honorowego nieskazitelnej służby, raczył Najłaskawiej udzielić takowe Znaki, za lat XV: Komisarzowi Policji Wykonawczej Cyr: 5 i 6, Radcy Honoro: *Himonowskiemu*, i Brandmajstrowi Warszawskiej Straży Ogniowej Radcy Honoro: *Krywcow-Puchowskiemu*.

Najjaśniejszy PAN, wydał rozporządzenie tej treści: Część pensji wyznaczonej Ukazem Naszym, z d. 30 Marca (11 Kwiet:) 1837 r., wdowie i dzieciom pozostałym po zmarłym Józefie Hr: *Hauke*, Jenerale-Majorze z Orszaku Naszego, przypadająca na młodszego syna jego Józefa Hr: *Hauke*, Kamer-Pazia, wypłacaną temuż być ma, aż do otrzymania przez niego rangi Sztabs-Oficerskiej.

Najjaśniejszy PAN, Ukazami Najwyższemi na dniu $^{5}/_{17}$ Września i 19 Września (1 Paźdz:) r. b. wydanemi, odmówił łaski odwołującym się do niej: 1) Rochowi *Ciesielskiemu*, za rozmyślne zabójstwo na własnem dziecku spełnione, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony, ze wszystkiemi skutkami tej kary, skazanemu; 2) Józefie *Makowskiej*, za rozmyślne zabójstwo własnego dziecka, na pozbawienie wszelkich praw i na zesłanie do robót w zakładach fabrycznych, na czas nieograniczony, skazanej.

Dnia 4go b. m. po południu, a pierwszego ostatnich wypadków w *Paryżu*, Klemens *Poniński*, Obywatel Guberoji *Wołyńskiej*, od niejakiego czasu w tem mieście z żoną Cecylją z *Walewskich* bawiący, wyszedłszy w interesie, zaskoczony został na bulwarach przez rozruch, i kula niesiona smutnem przeznaczeniem, ugodziła go śmiertelnym razem, od którego padł na miejscu. W trzy dni dopiero, nieszczęśliwa wdowa, niewiedząca co się z mężem stało, poznała ciało jego przy wydobywaniu złożonych tymczasowie w ogólnej na smętarzu *Montmartre* fossie, ciał poległych winnych i niewinnych ofiar rozruchów. W tych ostatnich rzędzie był niestety Klemens *Poniński*! Krewni i Przyjaciele jego znajdujący się w *Warszawie*, przejęci żalem po stracie tak ze wszech względów kochanego, cenionego i szanowanego Obywatela, zapraszają Współobywateli i Znajomych zmarłego, na obchód żałobny za jego duszę, odbyć się mający dnia dzisiejszego w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 11tej z rana.

W dniu 5 b. m., w m. *Uniejowie* Gub: *Warszawskiej*, zgasła w kwiecie wieku, bo zaledwie 19tą wiosnę życia rozpoczynająca, ś. p. Laura *Bobowska*, pozostawiając w nieutulonym żalu Rodziców, Krewnych i Znajomych. Bogobojna, łagodna, pełna cnót i talentów godnych naśladowania, wróżyła pociechę Rodzicom, kiedy PRZEDWIECZNEMU podobało się ją powołać do Swej chwały. Pokój niech będzie Twej duszy.— *J. B.*

Jedną z tych osób, które doczekawszy późnej starości, rozstały się w r. b. z tym światem, jest ś. p. Krystyna *Zalewska*, wdowa po fabrykancie waty, zmarła onegdaj, mając lat **105**.

Mówiąc o przyjęciu P. Franciszka *Żygardłowicza*, do Konserwatorjum muzycznego w *Paryżu*, dodaliśmy zarazem, iż rozwinięciem, objawiającego się w tem 12letnim skrzypku, talentu, zajął się P. *Allard*, Professor tegoż Konserwatorjum. Pominęliśmy wszakże najważniejszy szczegół, to jest: iż prócz P. *Allarda*, główną i artystowską a prawie ojcowską opiekę, rozciągnął nad młodym talentem, znany już zaszczytnie w świecie muzykalnym P. Karol *Kątski*, brat znakomitych artystów *Apolinarego* skrzypka, i *Antoniego* fortepjanisty. P. *Kątski* pojął całą ważność powołania swego, a jako jeden z wyższego rzędu artystów, z całem zamiłowaniem i poświęceniem oddał się uczniowi, aby kiedyś odżyć radością tryumfu rodzinnego talentu, i uwiecznić swą pamięć wdzięcznością współziomków. Co do przyjęcia do Konserwatorjum P. Franciszka *Żygardłowicza*, dodać tu jeszcze musimy, iż d. 16 b. m. odbył się w *Paryżu* examin, na którym stawiło się przeszło 30stu współubiegających. Z tej znacznej wszakże liczby, przyjęto tylko do Konserwatorjum 6ciu, a w rzędzie tych i młodego naszego *Warszawianina*. Umieszczony on został w pierwszym oddziale pod dyrekcją P. *Allard*.

Zeszyt 12ty dzieła p. t: *Świat zastosowany do pojęcia młodzieży*, wyszedł z druku, i zawiera następujące opisy: *Robaki Mięczaki, Zwierzokrzewy* i *Rośliny*, z 5cią rycinami. Zeszyt 13sty jest pod prassą. Dokładność dzieła wymaga dodania jeszcze jednego zeszytu; dzieło więc zawierać będzie 14ście zeszytów. Ponieważ zaś Szanownym Prenumeratorom przyrzeczono jeden zeszyt *gratis*, przeto przy odbiorze zeszytów 13 i 14go które im wkrótce razem doręczone zostaną, uiszczą tylko należność za zeszyt 13sty, a 14sty otrzymają bezpłatnie.

Albert *Grisar*, znany kompozytor *francuzki*, po powrocie z *Neapolu*, napisał znowu dla teatru Opery Komicznej w *Paryżu*, trzy opery, które wielkie zyskały powodzenie; a szczególniej opera w jednym akcie: *Dobranoc Panie Pantalon!* z dowcipnem libretto PP.

Lockroy i *de Morvan.* Tę operę przedstawiły już prawie wszystkie znaczniejsze sceny *niemieckie*, i wszędzie z równem zadowoleniem była przyjmowaną. Jak słyszeliśmy, wkróce daną być ma i na naszej scenie.

Listopad r. b. był niepogodny, wilgotny i słotny, w pierwszej połowie ciepły, w drugiej chłodny, w ogóle o 1,3 stop: R. cieplejszy jak zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi 2 51 stop: R.; największe ciepło dochodziło 11,7 stop: R. dnia 11 po południu; największe zimno 4,8 stop: R. dnia 22 z rana. Dni 10, 11 i 12 były osobliwie ciepłe, po południu ciepło dochodziło blisko do 10 stopni. Deszcze i śniegi były częste, albowiem w pierwszych sześciu dniach i ostatnich czternastu, deszcz lub śnieg codziennie padał. Dnia 26 przez cały dzień śnieg tak obficie pruszył, iż go w tym jednym dniu więcej spadło niż zwykle w całym miesiącu. Nie było ani jednego dnia pogodnego; dni na pół-pogodnych było 8, pochmurnych 22, deszczów 15, śniegów 8, mgły 8, gradu 1, wichrów 1. Wiatr panujący południowy; częste były także południowo-wschodnie i południowo-zachodnie. Wody z deszczu i śniegu spadło wysoko na 31,57 lin: par:, to jest o 11,8 lin: par: więcej jak zwykle. Dnia 1, dwa słońca boczne i koło białe otaczało Słońce. Dnia 5 i 7, koło białe okrążało *Xiężyc*. Dnia 22 nad ranem, widać było *Zorzę Zodyakalną*. Dnia 23 przez cały dzień trwała *mgła* nadzwyczaj gruba.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. G. i J. G. rs. 1 na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako: Przedm:; rs. 1 na statuę MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów;* rs. 1 na odnowienie Ołtarza OPATRZNOŚCI BOZKIEJ w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Zaś od J. Ral: kop. 30, i od *Frani* B. kop. 15, na powyższą statuę przed *Reformatami*. — Złożono oraz od A. F. C. (na podziękowanie za cudowną opiekę w drodze, MATKI BOZKIEJ *Łaskawej*, na odnowienie tegoż Ołtarza u XX. *Pijarów* w *Warszawie*, rs. 1; dla Starców pod opieką Towarzystwa Dobroczynności rs. 1, i dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim* za *Wolskiemi* rogatkami pod Nrem 3099, rs. 1. — Złożono także od F. P. rs. 3 dla powyższych 6rga sierot pod Nr 3099.

Zapowiedziane przez nas osobliwości, już nadeszły z zagranicy do handlu P. Ed: *Koelichena* przy ulicy Długiej. Składają się one z rodzynków *malaga* w eleganckich pudełkach; z winogron *hiszpańskich; z chinois* w cukrze; rozlicznych pekeflejszów *hamburgskich;* buljonów, serów; oraz z partji pięknych *muszli morskich, jaj strusich* i orzechów *kokosowych*.

Nakładem Składu nót muzycznych Ig: *Klukowskiego*, wydane zostały sześć nowych kontredansów z baletu *Esmeralda*, skomponowanych na fortepjan przez F. M. *Małgockiego;* edycja ozdobiona ryciną wyobrażającą *Esmeraldę z kozą*, wykonana w cynkografji P. J. *Müller*. Cena exemplarza kop. sr. 30.

(A. n.) Wyczytawszy w *Kurjerze Warszawskim* artykuł rekomendacyjny dla P. *Biedrzyckiego* Zegarmistrza przy ulicy Bednarskiej, w domu XX. *Karmelitów*, za doskonałe wyreparowanie kosztownego zegarka; posłałem tam dwa repetjery cylindrowe i jeden stołowy zegar; a że naprawił mi je dobrze, i nie drogo zalikwidował, przeto publicznie mu dziękuję.— *M. S.*

Ruch na ulicach ciągły, sklepy przepełniają się kupującemi, a w liczbie tej, szczególniej też wczoraj, wystawa arcy-dzieł *florenckich*, miała liczne grono odwiedzających. Cały prawie dzień, skład ten, w domu W. *Lessera* przy ulicy Miodowej istniejący, był przepełniony, z czego wnosić należy, że zwolennicy sztuki, porobili także i znaczne zakupy.

Matylda Polka Mazurka, skomponowana na pjanoforte, i ofiarowana W. Pannie Matyldzie *Moroz*, Artystce Teatrów *Warszawskich*, przez Napoleona *Lucas*, jest do nabycia w składach muzycznych. Cena k. 15.

Jeszcze jedną i ważną dla Szanownych naszych Czytelniczek i Gospodyń podajemy wiadomość, a tą jest, iż do handlu win P. *Riedla*, nadesłany został znaczny transport konfitur i soków, ze wszystkich owoców wyrobionych. Transport ten, tem więcej zasługuje na uwagę, iż jest wyrobem krajowym, a ze powstał w miejscu obfitem i w sad i w cukrownię, przeto po nader umiarkowanej cenie wyprzedaje się. W tymże handlu polecamy i wybornego *łososia* marynowanego, i jak zwykle słynnego *stokfisza*.

W tych dniach opuściła prassę litografji J. *Herknera*, nowa polka salonowa p. t. *Souvenir de Breslau*, na fortepjan przez R. *Baumann*, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych, po cenie zł. 1.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Śluby Panieńskie*, przywołani zostali: Pani *Komorowska* i Panna *Moroz* po 2-kroć, P. *Komorowski* 3-kroć, P. *Chomanowski*, i oddzielnie Wszyscy po 2-kroć.— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Komedja z francuzkiego tłumaczona, p. t. *Żona, która zwodzi męża*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu *Lubelskiego*, powodowana wdzięcznością za wyświadczone ofiary pieniężne tak w r. b., jakoteż w latach poprzednich, na korzyść Szpitala w *Nowej Alexandrji* (Puławach, istniejącemu, ma honor oświadczyć publiczne podziękowanie JW. *Grootten*, Przełożonej Instytutu Wychowania Panien; Profesorom WW. *Godet*, *Stolpe;* Nauczycielce W *Rychter;* oraz i innym Profesorom, Sekretarzowi W. *Kuczyńskiemu* tegoż Instytutu, należącym do Rady Szczegółowej Szpitala tamecznego, którzy powodowani szlachetnemi uczuciami ku cierpiącej ludzkości, przyjmując czynny udział w składaniu fantów, i urządzeniu loterji, i przyczyniając się znacznie do zwiększenia szczupłych funduszów Szpitala, podają zarazem temuż, sposobność ratowania życia członków ubogich familji, od których bytu zależy nieraz utrzymanie całej biednej rodziny. W liczbie dobroczyńców tego Szpitala chlubnie się pomieszcza, niestety! zmarły już ś. p. *Bartoszewicz*, Inspektor tegoż Instytutu; BÓG przed którego sądem już się stawił, piękne jego, szlachetne i dobroczynne postępowanie przyjmie i wynagrodzi według wielkiego Swojego miłosierdzia. — Opiekun Prezydujący, Jan *Dunin*.

Rada Gospodarcza *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności, ma zaszczyt zawiadomić niniejszem szanowną Publiczność, że w nadchodzącym karnawale, dane będą w salach Magistratu m. *Lublina*, na dochód ubogich, trzy bale; pierwszy z nich odbędzie się w wigilję *Nowego Roku*, to jest d. 31 Grud: 1851; drugi w d. 17 Stycznia; trzeci zaś w d. 31 Stycznia 1852. — Prezes, *Podgórski*.

Listy z *Londynu* z d. 16 b. m. donoszą, że *pszenica* była o 1 sz: tańsza. Na targu zbożowym nie było ruchu.

Ameryka. — Dzienniki *New-Yorkskie* z wszelką ścisłością obliczyły, że z *Kalifornji* w ciągu pierwszego półrocza r. 1851, wywieziono złota za 16,445,916 dukatów; w ciągu więc całego roku, wywiozą przynajmniej dwa razy więcej, to jest przeszło 32 miljony dukatów; i to jeszcze nie wszystkie złotodajne miejsca są znane, a wielu sądzi, że pobliskie wyspy są równie bogate jak *Kalifornja*.

Anglja. — Tworzy się tu kompanja do założenia telegrafu podmorskiego pomiędzy *Anglją* a *Irlandją*; długość drutu wynosić będzie 60 mil ang:, trzy razy tyle jak z *Dower* do *Calais*; ułożono się już o wybór miejsca. — P. *Stephenson* przybył do *Alexandrji*, i lądem pojechał do *Kairo*, by poznać grunt, którym prowadzoną będzie kolej żelazna *Egipska*; myśli on kolej tę ukończyć w ciągu lat trzech. — Dzienniki donoszą, że zbyt łagodna zima szkodzi zasiewom ozimym. — Przyjaciele reformy pocztowej w *Anglji* i w *Ameryce*, myślą w tym roku natrzeć na obydwa parlamenta, by porto zniżyć do 1 penny (6 gr:). List wówczas z *Londynu* do *Nowego-Yorku* kosztowałby 2 penny, a z *Liverpool* do *Nowego Yorku* 1 penny. — W wielu miastach *Anglji* odbywają się meetingi, by nakłonić kupców do zamykania sklepów o 7ej wieczorem. — Niedawno w *Londynie* tak gęsta mgła panowała, że sklepy przez dzień cały gazem oświetlać musiano, a po ulicach utrzymywano ruch tylko z wielką ostrożnością; od 8 lat takiej mgły nie pamiętają.

Austrja. *Wiedeń 18go Grudnia.* — Zaszły tu dość ważne zmiany w ciele dyplomatycznem *austrjackiem*; P. *Philippsberg* został Posłem w *Anglji*. — Przybyła tu deputacja z *Karyntji*, dla podziękowania Cesarzowi za wsparcie udzielone dotkniętym powodzią. — Niektórzy koloniści zwabieni do *Węgier* obietnicami spekulantów, a teraz zubożeli zupełnie, myślą przedsiębiercom proces wytoczyć. — Stan giełdy polepsza się; ażjo od srebra i złota spada.

Danja. — Pomimo wystąpienia P. *Madwig*, niektórzy z Ministrów opierają się przywróceniu dawnych stanów w *Szleswigu*.

Francja. *Paryż dnia 17go Grudnia.* — Jenerał *Cavaignac* dziś uwolniony, udaje się do *Holandji*, gdzie weźmie ślub z Panną *Odier*. — Czwarta legja gwardji narodowej ma zostać rozwiązaną. — Wkrótce 180 deportowanych ma odpłynąć do *Guyany*; pomiędzy temi kilku b. Reprezentantów z górnej *lewej* ma się znajdować. — Sądy wojenne dotąd nie porobiły przygotowań dla prowadzenia procesu powstańców; zdaje się, że drogą administracyjną los tychże rozstrzygną. — Tłok w merostwach ciągle niezmierny, republikanie głosować będą, ale wiedzą zawczasu, że Prezydent większość otrzyma. — Spodziewają się ogłoszenia ustawy i proklamowania Prezydenta jeszcze przed 1m Stycznia. — Wczoraj tłum osób cisnął się w *Elysée*; uważano wielu b. Reprezentantów, a nawet republikanów. — Zaprowadzenie Ministerjum policji, któremu by oddano cenzurę dzienników, xiążek i teatru, nieulega wątpliwości, tembardziej, że w ten sposób spodziewają się zyskać oszczędność w budżecie. — Sekcja administracyjna Komissji doradczej, pełnić ma obowiązki b. Rady stanu. — Pod prezydencją Marszałka *Exelmans*, odbył się doroczny obiad oficerów wielkiej armji *Napoleona*; znajdowało się na nim wielu Jenerałów, jak *Petit*, *Magnan*, *Schramm* i inni, mnóstwo wyższych oficerów. Pierwszy toast wzniesiono na cześć *Ludwika Napoleona*, drugi na cześć armji. — *Monitor* ogłosił nominację kilkunastu Podprefektów nowych. — Nie tylko inne dzienniki ulegają cenzurze, ale nawet urzędowy *Monitor*. Departament *Niższych-Alp* jest uspokojony; w innych departamentach mnóstwo broni odebrano.

Paryż 18go Grud:, (depesza telegraficzna). — Prezydent zatwierdził stan oblężenia w *Algierji*, i w departamencie *Jura*. Renta dobrze trzyma się na giełdzie.

Niemcy. — Izba *pruska* zatwierdziła bez zmiany traktat handlowy z *Hannowerem*. — *Bundestag* postanowił przesłać notę z użaleniem o działaniach wychodźców w *Londynie*. — *Bundestag* wkrótce ogłosi wypadek narad handlowych w *Dreznie* i *Frankfurcie*. — W *Hannowerze* spodziewają się zmiany Ministrów i wstąpienia P. *Stuve* do gabinetu. — Król *Bawarski* ułaskawił wielu podoficerów i żołnierzy, zawikłanych w powstaniu w *Palatynacie*.

Szwajcarja. — Wypadki *Paryzkie* nie zrobiły tu tak wielkiego wrażenia jak w innych krajach; rozciągnięto tylko większą baczność nad wychodźcami.

Rozmaitości. — P. *Marjano de Rivero*, Konsul Jeneralny *Belgijski* w *Peru*, wzbogacił Królewskie Muzeum w *Belgji*, licznemi starożytnościami *Peruwjańskiemi*, składającemi się z marmurów, a pochodzącemi z epoki *Inkasów*. — Nadzwyczajna burza, połączona z gradem, grzmotami i piorunami, nawiedziła 8go b. m. wyspę *Maltę*. 500 osób zabitych, znaczna część zabudowań zrujnowanych, oraz kilkanaście zatopionych lub uszkodzonych w porcie okrętów, były ofiarami dnia tego. — Xięgarz *Schonenberger*, zajął się wydaniem wszystkich kompozycji *Paganiniego*. Wiadomo, z jaką starannością ten genjalny artysta-skrzypek, ukrywał przed światem wszystkie swoje utwory. Wydarte teraz z ukrycia dzieła, dochodzą do liczby dziewięciu, a między niemi i słynny jego *Karnawał Wenecki*. — W *Londynie* zawezwano do sądu dwie mleczarki, za to, że nie miały pozwolenia na pismie na sprzedaż mleka. Adwokat, który je bronił, rzekł do Sędziego: »Ależ Panie Sędzio, mleko jest wyjątkiem, bo nie jest towarem.” »Jak to mleko nie jest towarem?” rzekł Sędzia, »Pan na to się nie zgadzasz?” »Zgodzę się chętnie”, odparł Adwokat, »Jeśli Pan dowiedziesz, że *krowa* jest *fabrykantem*.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Jan Oby: z Łucków nr 476; Bartkowski Klemens Oby: z Siedlec nr 476; Czajkowski Ant: Oby: z Kampinosa nr 601; Czechowski Fran: Oby: z Nieznanowic nr 476; Dorath Rom: Oby: z Powielina nr 2673; Demblin Hen: Hr. z Wiednia nr 613; Fritsche Jul: Rad: Stanu z Londynu nr 613; Lubowicki Ant: Oby: z Poznania nr 613; Miaskowski Sewe: Dok: z Siedlec nr 2239; Orsetti Józ: Obyw: z Byszewy nr 570; West Misjonarz Angielski z Hamburgu nr 2483.

Wyjechali: Adamowicz Miko: Kapi: Inżen: do Petersburga; Byszewski Józ: Oby: do Piotrkowa; Bentkowski Jene: Lejt: do Brześcia Lit:; Grabowski Ant: Hr. do Mrogi; Hoffman Kar: Rz: Radca Stanu do Błeszna; Łempicki Faustyn Oby: do Bronowa; Natansohn Simon Komisant kup: do Paryża; Tripplin Teod: Dokt: do Oleszna.

DONIESIENIA.

Osoba posiadająca kilkanaście tysięcy zł., życzy sobie znaleść Wspólnika do założenia jakiej rękodzielni lub handlu; wiadomość bliższa przy ul: Elektoralnej Nr 794 w domu P. Flint, wchód przez bramę od ulicy Zimnej, na 2m piętrze, u Wiktora, drzwi na prawo. Znaleść można od godz: 9ej do 1ej. — Tamże są Szopy w dobrym stanie, do sprzedania.

DATNIKÓW,
na podarki kolendowe i noworoczne, nabyć można w Xięgarni P. Friedlein przy ulicy Senatorskiej; w Składzie materjałów pismiennych P. Hirszel, przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernjalnego, i w Składzie materjałów aptecznych P. Spiess przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła PP. Kanoniczek, po cenie kop: 75, a mniej ozdobnych exemplarzy po kop: 60.

Skład WIN i Towarów Kolonjalnych T. Rajtarskiego przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory Składowej, otrzymał: Figi, Orzechy, Frukta włoskie candis, Jabłka tyrolskie; Miody: Staro-Polski, Wiśniaki, Maliniaki. Nabyć można WINA Węgierskie, stołowe, wytrawne, i łagodne, od Rs. 1 kop. 80, do Rs. 3 kop. 60 za garniec; również w butelkach czerwone, Hiszpańskie, Reńskie, Likwory Bordeskie i wszelkie inne.— CUKIER w głowach za funt od kop. 16½ do kop. 19, najlepszy Rafinat.

Garnitur MEBLI mahoniowych i w części jesionowych, jest do sprzedania pod Nr 1599 *b*, przy ulicy Nowogrodzkiej, w domu Wgo Napolskiego; wiadomość powziąść można, u Stolarza tamże mieszkającego.

OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły wczorajszą pocztą do Składu Win i Korzeni, Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Mam honor zawiadomić Sz: Publiczność, iż w WYBORZE CIAST przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 359, na nadchodzące Święta, dostać można STRUCLI wybornych maślanych z cykatą, migdałami, rodzynkami; przytem Bab parzonych i Tortów; oraz Strucli z makiem wybornie przyrządzonych; mam nadzieję, że Sz: Publicz: nie odmówi w tym roku swoich względów, jak w latach poprzednich.— F. *Kobrzyński.*

Onegdaj zgubiono 4ry KLUCZE żelazne, i jeden srebrny, na kółeczku żelaznym, ze śróbką mosiężną. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowych do domu XX. Bazyljanów, na 1sze piętro od tyłu, za nagrodą kop: sr: 60.

Do Głównego Składu KAWJORU A. *Kucharkina*, przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 477, nadszedł transport KAWJORU świeżego zupełnie mało-solonego, oraz ŚLEDZI Holenderskich, MINOGÓW i ŁOSOSIA Elbląskich, SARDYNEK, MUSZTARDY Angielskiej i Sarepskiej, KONFITUR Kijowskich, PÓŁ-GĄSEK Westfalskich, GROSZKU zielonego, ŚWIEC stearynowych Rossyjskich, WINOGRON Astrachańskich etc.

Mam honor donieść Szan: Publiczności, iż w Cukierni mojej przy ulicy Długiej Nr 549, na Potkańskiem, naprzeciw Hotelu Niemieckiego, dostanie na nadchodzące Święta, różnych CUKRÓW, jakie są do wyboru w znacznym zapasie, oraz Piramid, Baumkuchen, Strucli różnego rodzaju i po miernej cenie. Obstalunki przyjmowane będą i jak najakuratniej odstawione; kupujący za złotych kilka, otrzyma stosowny rabat.— KARMELKÓW pektoralnych od kaszlu i robaków dla dzieci, już znanych Sz: Publiczności.— E. *Głębocki.*



Nadszedł 4ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego mało-solonego, do głównego Składu Braci *Axjanow*, przy ulicy Nalewki pod Nr 2244 w domu Natansona.

W domu pod Nr 721 przy ulicy Leszno, znajdują się do sprzedania POWIDŁA, MAK biały i GRZYBY suszone. Wiadomość w oficynie po lewej ręce na 1m piętrze, u Kucharza Jędrzeja.— Tamże jest do odnajęcia w każdym czasie Wozownia na dwa pojazdy i Stajnia na 4ry konie.

DROŻDŻY suchych dubeltowych; **MUSZTARDY** francuz:, angielskiej i sareptańskiej; **OCTU** winnego i estragonowego, i **SERA** angielskiego Chester, dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy;— tamże sprzedaje się CUKIER po bardzo zniżonej cenie.



Przed kilkoma dniami, z pod Nru 441 przy ulicy Krak:-Przedm:, zginęła SUCZKA w 5tym miesiącu, czarna, łapki miała białe, żółto-podpalana nad ślipiami. Ktoby dał o niej wiadomość pod powyższy Nr, lub tamże ją odprowadził, otrzyma sowitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali —.

TEATR. Jutro, Nie będzie widowiska.

OPTYCZNO-FIZYCZNE
Upominki naukowe, dla dobrych Dziatek, u Pika Optyka miasta Warszawy przy ulicy Miodowej.

WYPRZEDAŻ HANDLU przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, pod firmą N. S. Brüner i C^{o}, kontynuje się ciągle.

Mam zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż w Zakładzie moim Cukierniczym przy Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 414, obok Saskiego Placu, urządziłem **WYSTAWĘ** z wszelkich, jakich pomyśleć można wyrobów Cukierniczych, pod tysiącem kształtów. w najwytworniejszym smaku; niemniej rozmaitych **TORTÓW**, BAUMKUCHÓW, **STRUCLI** z makiem i migdałowych, **BAB** Berlińskich i SYSTÓW, Brunświckich **CIAST** i innych; ulubionych Karlsbadzkich Pumperniklów i Pierników francuzkich; z czem mam zaszczyt rekomendować się, zawsze dla mnie łaskawej Publiczności— *Bisier.*

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, w nowo-założonej Piekarni przy ulicy Długiej Nr 489 *b*, w Sklepie, dostać będzie można STRUCLI maślanych i postnych, w różnych gatunkach i po różnej cenie. Obstalunki przyjmują się w d. 22 i 23 b. m.; staraniem mojem będzie, abym i nadal sobie względy Szan: Publiczności zjednał.— J. *Muszeski.*

PIWO BAWARSKIE ŻARECKIE, z Fabryki Wgo Piotra *Steinkeller*, wyborowe Dubeltowe i zwyczajne, nadeszło do WIELKIEJ BAWARJI przy ulicy Trębackiej Nro 638, w domu Wgo *Steinkellera;* które sprzedaje się na oxefty, pół-oxefty, ćwierć oxefty, butelki, pół-butelki i kufle.— Tamże dostać można świeżych POTRAW na gorąco i zimno, jako i smacznych PRZEKĄSEK, po cenach umiarkowanych.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1851 r.— Starszy Cenzor L.T. *Tripplin.*